Nr. 264 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 20 listopada 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Tabelaryczne o **50 prc.** drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.**
Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagraniczne o **50 prc.** drożej.

T. O. M.

Pod tymi miłymi dla całego wschodnio-małopolskiego społeczeństwa literami kryje się nazwa jednej z najpopularniejszych a zarazem najbardziej zasłużonych instytucyj, działających na naszym terenie: „Wschodnio Małopolskie Zjednoczenie Towarzystwa Ochrony Dzieci i Młodzieży we Lwowie".

Wyszłe przed kilku dniami sprawozdanie z działalności tej instytucji za ostatni okres czasu pozwala bliżej przypatrzeć się jej pracy.

Założona została dzięki twórczej inicjatywie prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie, ś. p. dr. Adolfa Czerwińskiego. Historyczne wprost są jego słowa o młodzieży, pozbawionej środków do życia, bezdomnej i zaniedbanej: „Młodociani przestępcy dopuszczają się czynów karygodnych przeważnie z powodu opuszczenia ich przez rodziców lub opiekunów i pozostawienia ich własnemu losowi bez środków do życia. Jest obowiązkiem społeczeństwa i leży to w istotnym jego interesie, aby te opuszczone i wałęsające się dzieci wyrwać z mętów ulicznych, dać im przytułek i wychowanie i przysposobić je do jakiegoś zawodu, który dałby im możność uczciwego zarobkowania".

To też, gdy czasy pożogi wojennej i szerzącej się nędzy spowodowały znaczny wzrost dzieci bezdomnych i zaniedbanych, ś. p. Czerwiński podjął wielką akcję społecznej pomocy dzieciom i założył T. O. M. Na jego apel stanęło do współpracy całe sądownictwo lwowskiej apelacji, poparło jego usiłowania społeczeństwo, powstały staraniem T. O. M. zakłady wychowawcze, poradnie dla matek i niemowląt, schroniska dla dzieci bezdomnych, kolonie lecznicze i wypoczynkowe dla młodzieży i inne instytucje, które ocaliły tysiące dzieci i wychowały je na dobrych obywateli.

Ostatni rok odznaczył się ożywieniem i rozszerzeniem działalności T. O. M. Wzrosła praca organów Towarzystwa a komitety obywatelskie, zorganizowane niemal we wszystkich siedzibach sądów wschodnio-małopolskich współdziałały ofiarnie w przeprowadzaniu zadań Towarzystwa.

W r. 1936 wykończono nowy budynek T. O. M. w Samborze, tak, że można w nim było umieścić ochronkę przedszkole dla dzieci w wieku 3—7 lat. W tymże samym czasie otwarto we Lwowie przy ul. Lwowskiej pogotowie opiekuńcze dla dziewcząt, które jest stacją przejściową dla dziewcząt bezdomnych, wałęsających się i żebrzących po ulicach Lwowa.

Przeprowadzono też zasadniczą reorganizację zakładów, która miała na celu należyte ich wyzyskanie, odpowiednie szkolenie wychowanków i wychowanek i możliwą oszczędność w wydatkach. W szczególności zwinięto kosztowną szkołę bieliźniarsko-krawiecką przy ochronce w Bolechowie a ochronkę przeznaczono dla dziewcząt, uczęszczających do szkoły powszechnej i starszych, które mają odbywać praktykę gospodarczą i przysposabiać się na pomocnice w gospodarstwie domowym. Drugi zakład wychowawczy w Bolechowie przeznaczono dla chłopców, uczęszczających do szkoły powszechnej i odbywających praktykę w sklepie T. O. M. W Drohobyczu zorganizowano bursę rzemieślniczą żeńską, zorganizowano we Lwowie w miejsce dwóch zakładów jeden o dwóch oddziałach dla chłopców uczęszczających do szkół średnich i dla chłopców kształcących się praktycznie w handlu i rzemiośle.

Z opieki zakładowej korzystało 256 wychowanków i wychowanek. Zakres opieki otwartej rozszerzył się znacznie a w szczególności zwiększono liczbę dzieci otrzymujących zasiłki z funduszu państwowej pieczy sądowej, objęto akcją dożywiania również dzieci rodzin bezrobotnych, zwiększyła się liczba dzieci, korzystających z kolonij i półkolonij T. O. M. Z opieki otwartej korzystało 1,080 dzieci. Dużo starań poświęcono bibliotekom zakładów T. O. M.

T. O. M. utrzymywało i wychowywało młodzież w ośmiu zakładach własnych zamkniętych a to w Polskiej ochronce im. Stanisława Hankiewicza w Bolechowie, w Zakładzie wychowawczym im. dr. J. Serkowskiego w Bolechowie, w Polskiej Bursie rzemieślniczej żeńskiej im. dr. Wiktora i Teofili Lechowskich w Drohobyczu, w Zakładzie wychowawczym im. dr. Adolfa Czerwińskiego we Lwowie, w Pogotowiu opiekuńczym we Lwowie, w Polskiej ochronce im. Alfreda hr. Potockiego w Przemyślanach, w Ochronce-przedszkolu w Samborze i w Polskiej ochronce im. Czesława Woycickiego w Zaleszczykach.

Towarzystwo dokonuje pracy wprost zdumiewającej. Bez rozgłosu wre praca pełna wysiłku i ofiarności. Stąd wokół Towarzystwa jednoczą się sympatie całego społeczeństwa.

A. L.

W Anglii o porozumieniu polsko-niemieckim.

Londyn, 19. 11. (PAT) Jeden z przewódców kościoła metodystów w Anglii, znany działacz społeczny pastor Carter, zbliżony do Labour Party, zamieszcza na łamach „Times'a" interesujący list otwarty o swych wrażeniach, wyniesionych z podróży do Polski.

Niedawna wizyta w Polsce oraz rozmowy z czołowymi osobistościami w Polsce — pisze Carter — dały mi okazję oceny, do jakiego stopnia Polska jest w stanie przyczynić się na rzecz pokoju europejskiego. Wobec wizyty lorda Halifaxa w Berlinie, obecna chwila wydaje się szczególnie odpowiednia, aby zwrócić uwagę na stosunki polsko-niemieckie.

Stosunki te z konieczności muszą wpływać dobrze lub źle na szersze zagadnienia pokoju w Europie. Porozumienia między Polską i Niemcami, a więc układ o nieagresji z r. 1934, jak i nowa deklaracja w sprawie mniejszości, przyczyniły się w dużym stopniu do zmniejszenia naprężenia w środkowej Europie. Pomimo pogorszenia się stosunków międzynarodowych w innych częściach Europy układ nieagresji polsko-niemieckiej w ciągu prawie 4 lat, przyczynił się wybitnie do uspokojenia sytuacji.

Dyskretna misja lorda Halifaxa.

Berlin. 19. 11. (PAT.) Drugi dzień pobytu lorda Halifaxa w Niemczech otaczany jest również całkowitą dyskrecją. Wyczuwa się dziś jednak w niemieckich kołach politycznych nastroje optymistyczne. Zamilkły już nieufne zastrzeżenia, iż Rzesza nie może być w żadnym wypadku przedmiotem jakiegoś śledztwa, natomiast bardzo przychylne echo znajduje debata w Izbie lordów, która stała pod znakiem podróży Halifaxa. Z debaty tej oświadczają w tutejszych kołach, Niemcy wynoszą wrażenie, iż w Anglii nie brak odpowiedzialnych polityków, którzy nie chcą przeciwstawiać się rzeczywistości i okazują zrozumienie dla europejskich konieczności ewolucyjnych. Niemieckie koła polityczne, nie wdając się w konkretniejsze prognozy, stwierdzają, że lord Halifax dąży do przywrócenia kontaktu osobistego brytyjskich i niemieckich mężów stanu, a którego brakło w ostatnich czasach. Dotychczasowe spotkania lorda Halifaxa, mające charakter raczej prywatny i nacechowane wyraźną powścią gliwością dyplomatyczną, mają stanowić podstawę do rozmowy z kanclerzem Rzeszy.

Aresztowania w prasie sowieckiej.

Moskwa. 19. 11. (PAT.) Redaktor naczelny „Journal de Moscou" Wiktor Kin, następca aresztowanego od półtora roku Rajewskiego, młody powieściopisarz sowiecki, członek Związku pisarzy sowieckich i były korespondent Tassa w Rzymie i Paryżu, został usunięty z zajmowanego stanowiska. Usunięto również w redakcji dziennika „Journal de Moscou" jego zastępcę Bogomołowa. Krążą pogłoski, które trudno sprawdzić, iż Kin i Bogomołow zostali aresztowani. W każdym bądź razie, jedno jest pewne, że Kin nie otrzymał żadnego nowego stanowiska i nie bierze udziału w obecnej kampanji wyborczej, a przed tym brał dość czynny udział w życiu politycznym.

Redaktorem „Journal de Moscou" mianowano Michajłowa, b. redaktora Tassa, a ostatnio członka redakcji „Prwdy".

Usunięto również i podobno aresztowano redaktora dziennika „Gudok", organu ludowego komisarjatu komunikacji, Spiwakowskiego (żyd). Mianowano na jego miejsce Baranowa.

REZOLUCJA EMERYTÓW WOJSKOWYCH.

Tokio. 19. 11. (PAT.) Stowarzyszenie emerytów wojskowych i cywilnych, którego przewodniczącym jest gen. Tanaka, uchwaliło rezolucję, wzywającą rząd do wypowiedzenia traktatu 9-ciu mocarstw. Rezolucja głosi, iż należy „zrzucić kajdany", albowiem traktat 9-ciu mocarstw jest nieżyciowy, z powodu całkowitej zmiany sytuacji.

DYMISJA DEL VAYO.

Barcelona. 19. 11. (PAT.) Dziś oficjalnie ujawniono, że del Vayo, pełniący funkcje naczelnego komisarza politycznego w rządzie hiszpańskim, zrzekł się tego stanowiska. Del Vayo podlegały w czasie wojny m. in. sprawy propagandy. Stanowisko naczelnego komisarza politycznego zostaje skasowane. Ustąpienie del Vayo nastąpiło na skutek licznych skarg oficerów armii, którzy stwierdzili, że działalność i rozkazy 6000 komisarzy politycznych przyczyniały się do rozluźnienia dyscypliny w wojsku.

KONFERENCJA GRUP PARLAMENTARNYCH.

Paryż. (PAT.) Wczoraj pod przewodnictwem Herriota zebrali się przewodniczący grup parlamentarnych celem zorganizowania wyznaczonej na jutro i piątek debaty nad interpelacjami. Ustalono 13-tu interpelantów: jeden w sprawie polityki finansowej, 7-u w sprawie polityki wewnętrznej i 5-u w sprawie polityki zagranicznej. Ponadto od 12 do 15 mówców zabierze głos w sprawie porządku dziennego. Premier Chautemps oraz ministrowie Bonnet i Delbos udzielą odpowiedzi na interpelacje w toku dyskusji.

PROCES 20 KOMUNISTÓW.

Białystok. 19. 11. (PAT.) W dniu 16 b. m. rozpoczęła się rozprawa przeciwko 20 oskarżonym o działalność komunistyczną w Białymstoku i powiecie białostockim. Oskarżeni z wyjątkiem dwu są narodowości żydowskiej i rekrutują się przeważnie z pośród absolwentów miejscowych prywatnych żydowskich szkół średnich.

LEKTORAT JĘZYKA POLSKIEGO NA UNIWERSYTECIE W DIJON.

Lyon. 19. 11. (PAT.) Lektorat języka polskiego na uniwersytecie w Dijon objął dr. Józef Saldo.

NA OBCZYŹNIE.

Nowy Jork. 19. 11. (PAT.) W Hamtramck, na poły polskim mieście, odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru, ofiarowanego przez miasto Warszawę stowarzyszeniu weteranów armii polskiej. Na pięknie haftowanym sztandarze widnieje z jednej strony napis: „Swoim żołnierzom z Ameryki — oswobodzona Polska" oraz słowa „Szampania, Lwów, Wołyń, Pomorze 1917—1920". Na drugiej stronie pod haftowanym herbem stolicy Polski napis „dla placówki 113 w Hamtramck, Michigan — stołeczne miasto Warszawa". Uroczystość w Hamtramck była wspaniałą manifestacją patriotyczną Polaków tutejszych.

SZTUKI POLSKIE W TEATRZE PRASKIM.

Praga. 19. 11. (PAT.) Teatr miejski na Vinohradach zamierza wystawić w bieżącym sezonie dwie sztuki polskie, mianowicie Hemara „Firma" oraz Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów".

O MISTRZOSTWO SZACHOWE ŚWIATA

Haga. 19. 11. (PAT.) Osiemnasta partia meczu szachowego o mistrzostwo świata pomiędzy dr Alechinem i dr Euwe została przerwana po 40-u posunięciach. Będzie ona kontynuowana w Amsterdamie. Stan meczu: 9 1/2:7 1/2 pkt. na korzyść dr Alechina.

Wiadomości bieżące.

19 LISTOPADA

Piątek
Elżbiety
Jutro: Feliksa
Wschód słońca 7·03
Zachód „ 15·39

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 19.30 „Swaty" premiera.
Sobota godz. 19.30 „Swaty".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Piątek godz. 19.30 „Ten i tamten".
Sobota godz. 19.30 „Ten i tamten".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Wytworny świat".
CASINO: „Gdy kwitną bzy" (Maylime)
CHIMERA: „Ucieczka ku szczęściu".
EUROPA: „Ich stu i ona jedna".
KOPERNIK: **„Znachor" wg powieści** Dołęgi **Mostowicza.**
MARYSIENKA: „Dzikie ścieżki" i „Kobieta zawsze ma rację".
MUZA: „Róża".
PALACE: „Joshiwara".
PAX: „Pałac we Flandrii".
RAJ: „Ogród Allacha".
RIALTO: „Spotkali się w Paryżu".
STYLOWY: „Na drapaczu chmur" i rewia.
SWIT: „Maria Stuart" i dodatki.
TON: „W sieci wywiadu".
UCIECHA: „Ręce zawiniły" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Ren". Piękne zdjęcia z natury i widoki starożytnych zamków.

— **Teatr Wielki** dziś o godz. 7.30 wystąpi z nową premierą sezonu, znakomitą komedią Gogola „Swaty" w reżys. opracowaniu H. Szletyńskiego, w obsadzie pp.: Chaniecka, Żmijewska, Guttner, Solarski (role główne), Machalski, Madaliński, Mierzciewski, Draczewska, Feldmanówna, Baryka, Szalawski, w nowej pomysłowej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego. Doskonała komedia daje pole do popisu grze aktorskiej i inwencji reżyserskiej, to też nowa premiera teatru zapowiada się niezwykle interesująco.

— **Teatr Rozmaitości** dziś wiecz. i jutro wieczorem daje powtórzenie doskonałej współczesnej komedii „Ten i tamten" S. Kiedrzyńskiego, w aktorskiej obsadzie pp.: Ankwicz-Szyjkowska, Paszkowska, Zbiczowska, Leliwa, Szymański, Szyndler, Więckowski. — Przyjęcie wczorajszej premiery przez publiczność wróży nowemu polskiemu utworowi duży sukces. Abonament 7.

— **„W noc świętojańską"**, wesoła, malownicza, melodyjna i pouczająca bajka dla dzieci. W. Raorta, w Teatrze W. w najbliższą niedzielę o 12-tej w południe po cenach najniższych.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia** po cenach zniżonych wypełnią: w Teatrze Wielkim doskonała sztuka „Jutro niedziela", w Teatrze Rozmaitości świetna komedia „Zabusia".

— **Dyrekcja Teatrów Miejskich** zawiadamia, że z dniem 1-go grudnia bież. roku wszystkie Związki, Stowarzyszenia i Instytucje, które stale abonują miejsca lub loże w Teatrze W. (najem roczny) otrzymywać będą 50-proc. zniżki do Teatru Rozmaitości. Ilość tych zniżek zależną będzie od ilości miejsc, jakie dane stowarzyszenie, czy też instytucja abonuje stale w Teatrze W. Celem udostępnienia najszerszym warstwom bywalców teatralnych możliwości abonamentów, Dyrekcja zmienia dotychczas obowiązujące warunki zakupna abonamentu grupy B (indywidualnego) w ten sposób, że nie będzie wymagana wpłata za 10 kuponów z góry, a jedynie każdy abonent otrzyma książeczkę abonam. po złożeniu opłaty 1 zł. oraz świadczeń społecznych. Należność za bilet płacić będzie każdorazowo przy kasie przy realizacji kuponu w kasie. Książeczka ważna jest na 2 miesiące, a nabywca korzysta z około 50 procent zniżki. Informacji udziela Administracja Teatrów Miej. tel. 281.10 względnie kasa przy ul. Akademickiej 23, tel. 281 12.

KOMUNIKATY.

— **Inauguracja koncertów Lwowskiej Filharmonii.** We wtorek, dnia 23-go listopada bież. roku nastąpi inauguracja sezonu koncertowego lwowskiej filharmonii w Teatrze W. pod dyr. Dra Adama Sołtysa. Solistką będzie młodociana duńska pianistka France Ellegaard, która wystąpiła ostatnio z wielkim powodzeniem w Warszawskiej Filharmonii.

— **Sekcja Automobilowo - Lotnicza** Polskiego Towarz. Politechnicz. we Lwowie zawiadamia, że 22 b. m. o 18.30 w sali P. T. P. Zimorowicza 9, odbędzie się odczyt członków Sekcji Lotn. Polit. Lwowskiej „Sprawozdanie z II. Salonu Lotniczego w Mediolanie — cz. I. płatowce i uzbrojenie".

— **Polskie Towarzystwo Filozoficzne** zawiadamia, że 20 b. m. o 19, odbędzie się w sali posiedzeń Semin. filozof. Uniwersytetu 95. posiedzenie Sekcji teorii poznania, z odczytem Dr H. Mehlberga „Teoria poznania na paryskim kongresie filozoficznym".

KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie mieszkaniowe. Władysław Landesberg (Nabielaka 37) doniósł policji, że w czasie od 1 październik do 18 listopada nieznany sprawca pod jego nieobecność dokonał włamania do jego mieszkania, skąd skradł biżuterię, 8 flaszek wina oraz gotówkę 200 zł. Ogólna szkoda wynosi około 3.200 zł.

Wyrwanie torebki. Wczoraj doniosła policji Maria Denekówna (Sapiehy 33), że w godzinach wieczornych kiedy przechodziła ul. Sykstuską, nieznany sprawca wyrwał jej z ręki torebkę, zawierającą 10 zł. oraz srebrne przedmioty, poczem zbiegł w nieznanym kierunku.

Zagadkowe postrzelenie. Dziś po północy przywieziono do szpitala powszechnego robotnika Aleksandra Horbija ze Zniesienia, który został w czasie nocnego zajścia postrzelony w prawą nogę przez nieznanego osobnika na ul. Rzecznej w Zamarstynowie.

Ujęcie rabusia ulicznego. W związku z rabunkiem teczki dokonanym dn. 14 b. m. na ul. Pasiecznej na szkodę Bronisławy Jurkiewicz z Pasiek Halickich ustalono, że rabunku dokonał Władysław Nieckarz (Paulinów 12), którego poszkodowana rozpoznała. Nieckarza osadzono w areszcie.

Syndykat lwowskich dziennikarzy w sprawie polemik prasowych.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy lwowskich powziął wczoraj wieczorem następującą jednomyślną uchwałę:

Syndykat Dziennikarzy lwowskich przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości rezultaty zebrania upełnomocnionych przedstawicieli Polskiego Związku Wydawców dzienników i czasopism oraz Związku Dziennikarzy R. P. z dnia 25 października b. r. w sprawie poziomu moralnego dyskusyj i informacyj prasowych — które znalazły wyraz w powołaniu wspólnej komisji orzekającej.

Syndykat uważa za nader pożądane, by wydawnictwa lwowskie przystąpiły do podpisania ustalonej w tej sprawie konwencji i zgodnie z uchwałami wspólnego zebrania Zw. Wydawców i Zw. Dziennikarzy R. P. wzywa wydawnictwa te do zgłoszenia akcesu.

Zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej.

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Urzędu wojewódzkiego, odbyło się posiedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej, pod przewodnictwem P. Wojewody lwowskiego Alfreda Biłyka. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, duchowieństwa, organizacyj społecznych i związków.

Przybyli również starostowie z terenu Województwa lwowskiego i przedstawiciele społeczeństwa z prowincji.

Posiedzenie zagaił p Wojewoda Biłyk, witając przedstawicieli władz i społeczeństwa, po czym wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając doniosłość akcji Pomocy Zimowej. Pan Wojewoda przedstawił zebranym kandydaturę prezesa Izby Rolniczej dr. Papary na przewodniczącego Komitetu Wojewódzkiego, a po jej przyjęciu skład Komisji-Matki, która zajęła się dalszym ustaleniem składu Komitetu Wykonawczego.

Po krótkiej przerwie dr. St. Ostrowski ogłosił rezultaty pracy Komisji, przyjęte przez zebranych. Wybrani zostali: Przewodniczący Wydziału Wykonawczego dr. Kazimierz Papara, I. zastępca mgr. Tadeusz Chmielewski, II. zastępca pos. dr. Bronisław Wojciechowski, trzeci zast. poseł Miron Łucki.

Kurs dla działaczy O. Z. N.

W Stanisławowie odbył się kurs dla działaczy OZN., w którym wzięli udział przewodniczący i sekretarze Rad Obwodowych organizacji wiejskiej O. Z. N. na terenie wojew. stanisławowskiego. W kursie wzięli udział nadto przewodniczący Okręgu Wiejskiego OZN. inż. Jan Łysak, referent prasowy Okręgu OZN. mgr. Hryculak Otto i sekr. Okręgu Wiejskiego, którzy wygłosili cały szereg prelekcji na temat prac i zadań OZN. Kurs ten przeszkolił pewien zastęp pracowników OZN., którzy w terenie swej działalności poprowadzą dalej propagandę i organizację prac OZN. Analogicznie jak w Stanisławowie odbędą się w poszczególnych powiatach kursy lokalne, które mają na celu przeszkolenie całego szeregu działaczy OZN., którzy będą w dalszym ciągu prowadzili prace w zorganizowanych już na całym terenie Oddziałach gminnych.

Po kursie odbyła się odprawa przewodniczących Rad Obwodowych, na której omówiono cały szereg bieżących zagadnień OZN. oraz omówiono wytyczne i plan pracy na najbliższą przyszłość.

Wobec zorganizowania placówek gminnych, praca OZN. w terenie rozwinęła się bardzo pomyślnie i zyskała co raz więcej zwolenników. W najbliższej przyszłości przewidziane jest zwołanie powiatowych zjazdów OZN, które będą zamanifestowaniem łączności ludności polskiej z ideą OZN.

Założenie ogólnopolskiego Towarzystwa Zoologicznego we Lwowie.

Wśród Towarzystw naukowych w Polsce, poświęconych wielkim naukom przyrodniczym (astronomii, fizyce, chemii, geologii, botanice) brakowało do niedawna towarzystwa, którebyby działalnością i programem swoim obejmowało całokształt zoologii i tylko do niej się odnosiło. Luka ta, trwająca nie zrozumiale długo, bo od restytucji Państwa Polskiego, została ostatecznie szczęśliwie wypełniona, gdyż w lipcu b. r. podczas XV. Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie powstało Polskie Towarzystwo Zoologiczne z siedzibą w Warszawie i z możnością zakładania oddziałów na całym terytorium Polski. Wyrazem ogólnie odczuwanej wśród zoologów polskich potrzeby założenia takiego Towarzystwa jest fakt, że na sekcji zoologi„ która po raz pierwszy jako samodzielna sekcja kongresowa obradowała na wspomnianym zjeździe, zgłoszono z pośród wszystkich sekcji zjazdu największą ilość, bo aż 72 referaty.

Po załatwieniu formalności, związanych z zatwierdzeniem statutu Tow., około czego krzątał się w Warszawie prof. Roman Kuntze, grono zoologów, pochodzących z kilku ośrodków naukowych zaprosiło do Lwowa ogół zoologów polskich. Tu pod przewodnictwem dr. Jana Hirschlera i sekretarstwem dr. Stefana Drzewickiego odbyło się walne zgromadzenie organizacyjne, na którym wybrano Zarząd Główny z przewodniczącym prof. Ant. Jakubskim (Poznań) na czele.

Organem Tow. ustanowiono „Zoologica Poloniae", czasopismo redagowane już poprzednio przez wspomnianą trójkę lwowskich profesorów, przy czym siedzibą jego będzie nadal kresowy polski ośrodek kulturalny, jakim jest Lwów.

Katastrofa w kopalni węgla.

Katowice, 19. 11. (PAT) Ze Śląska Opolskiego donoszą: Wczoraj po południu wydarzyła się na kopalni „Królowa Luiza" w Zabrzu poważna katastrofa górnicza. Na jednym z filarów na poziomie ok. 340 m nastąpiło gwałtowne pęknięcie, w następstwie czego filar załamał się, a 6-ciu znajdujących się tam górników zostało zasypanych Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, która na razie nie dała rezultatów. Do godz. 14-ej dnia dzisiejszego nie zdołano dotrzeć do miejsca, gdzie znajdują się ofiary katastrofy Pozostało jeszcze do przekopania ok. 10 mtr. zwalisk, jednakże wobec ciągłego obrywania się węgla, akcja napotyka na duże trudności Zasypani górnicy nie dali dotychczas żadnego znaku życia. — Prawdopodobnie dopiero jutro kolumna ratownicza będzie mogła dotrzeć do zasypanych. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy.

DO RODZIN POLEGŁYCH W OBRONIE LWOWA.

Straż Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie (ul. Długosza 18, tel. 235-27) prosi, aby rodziny nieżyjących, a podanych poniżej Bohaterów, zgłosiły się bezzwłocznie pod adresem Straży, najlepiej pisemnie z podaniem dokładnego swego adresu.

Wykaz Bohaterów (polegli i zmarli z ran w Obronie Lwowa): Barański Edward, Cieśla Mieczysław, Czapiński Wacław, Dobrowolski Leopold, Jachimowski Marian Henryk, Jakubowski Konstanty, Junak Stanisław, Menzel Zygmunt, Nizioł Bronisław, Prokop Antoni, Rząsa Marian, Schmach Maksymilian, Siwoń Andrzej, Smoła Marian, Sopiński Marian, Strejczak August, Strowski Marian, Szewczuk Albin, Szmarda Franciszek, Tokarz Józef, Trompus Jan, Żurowski Jan, Mazurczak Jan, Moss Edward, Schulz Karol, Tyrcha Marian, Wawroszka Marian. (PAT.)

NOWY KOŚCIÓŁ.

Skałat. (PAT.) We wsi Żerebki szlacheckie pow. Skałat odbyło się poświęcenie nowo wybudowanego kościoła rz.-kat. Kościół ten powstał z ofiarności miejscowej i okolicznej ludności. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Ferme.

POŚWIĘCENIE NOWEGO SZPITALA.

Warszawa. 19. 11. (PAT.) Dziś o g. 12-ej w południe odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie przy ul. Solec nr. 93. Na uroczystość przybył p. min. Opieki społ. M. Kościałkowski.

Program radiowy.

Sobota, 20 listopada.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Koncert życzeń. 15.20: Skrzynka techniczna. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko dla dzieci. 16.15: Koncert. 16.50: Pogadanka. 17: „Artur Grottger" opowieść biograf. 17.15: Koncert na dwa fortepiany. 18: Wiadomości sportowe. 18.10: Chór mieszany. 18.35: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.50: Pogadanka. 20: Kapela ludowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert solistów. 21.45: Skecz. 22: Orkiestra Hermana. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Giełda z dnia 19 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.80, Berlin 212.97, Amsterdam 293.10, Kopenhaga 118.24, Londyn 26.42. N. Jork czeki 5.27 i pół, kabel 5.27 i siedem ósmych. Oslo 133.08, Paryż 17.97. Praga 18.59, Sztokholm 136.25, Zurych 122.20, Mediolan 27.90, **Papiery procentowe:** wewn. 56.75. inwest. 71.25, konwers 62.75, prem. dolar. 39.75, konsolidac 60. Akcje: Bank Polski 107.50. Węgiel 24.75, Starachowice 30.50, Haberbusch 42.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach. Na ogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana Kanar 97 prc. z workiem 66—70. Inne kursy niezmienione.

W DNIU ŚWIĘTA ŁOTWY.

Warszawa. 19. 11. (PAT.) Dziś w dniu święta narodowego Łotwy, staraniem Towarzystwa polsko - łotewskiego odbyła się uroczysta akademia.

POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. 19. 11. (PAT.) 18 listopada b. r. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Władysława Byrki posiedzenie Rady Banku, na którym Rada wysłuchała sprawozdania Dyrekcji i Komisyj Rady z działalności Banku w październiku rb.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Warszawa. 19. 11. (P. A. T.) Pan prezes Rady Ministrów Sławoj-Składkowski przyjął wczoraj senatora Hasbacha w towarzystwie prezesa spółdzielni wiejskich na Pomorzu dyr. Wolmanna, oraz naczelnego dyrektora lasów państwowych A. Loreta, który zaprosił Pana Premiera na uroczystość poświęcenia gmachu Naczelnej Dyrekcji lasów państwowych w dniu 20 bm.

AKADEMIA KU CZCI Ś. P. BOLESŁAWA LEŚMIANA.

Warszawa. 19. 11. (PAT.) Dla uczczenia pamięci znakomitego poety, niedawno zmarłego akademika Bolesława Leśmiana w niedzielę 28 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się uroczysta akademia pod protektoratem Polskiej Akademii Literatury. Na program złożą się: Słowo wstępne Jarosława Iwaszkiewicza oraz recytacje poezyj Leśmiana w wykonaniu Stefana Jaracza, Marii Wiercińskiej i Mariana Wyrzykowskiego.

ŚP. LEON KOWALSKI.

Kraków. 19. 11. (PAT.) W Krakowie zmarł w 67 roku życia znany i ceniony artysta-malarz śp. Leon Kowalski.

ODCZYT HERRIOTA O CHOPINIE I GEORGE SAND.

Paryż, 19. 11. (PAT) W sali odczytowej Biblioteki Polskiej przewodniczący izby deputowanych b. premier Edward Herriot wygłosił odczyt o Chopinie i George Sand. Odczyt poprzedził krótkim przemówieniem ambasador Łukasiewicz, witając znakomitego prelegenta.

Po odczycie Herriota odbyła się część koncertowa, w której wystąpiła p. Colette Gaveau, laureatka 3 konkursu chopinowskiego w Warszawie oraz p. Witold Małuczyński, odznaczony na konkursie, laureat tegorocznego konkursu chopinowskiego.

Zarówno prelegenta jak i artystów przyjmowano gorącymi oklaskami.

Nie było ultimatum.

Paryż, 19. 11. (PAT) Czynniki miarodajne oficjalnie zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd francuski miał otrzymać od rządu japońskiego ultimatum z groźbą okupowania wyspy Hainan i bombardowania kolei yunnańskiej w razie dostarczania do Chin materiału wojennego przez Indochiny.

Oświadczają w tej sprawie, że tranzyt materiału wojennego przez Indochiny jest od szeregu lat w zasadzie zakazany, zaś w wyjątkowych wypadkach udziela specjalnych zezwoleń generalny gubernator. W czasach ostatnich sprawa ta nie była przedmiotem rozmów dyplomatycznych pomiędzy Francją a jakimkolwiek mocarstwem.

Nowoczesna broń w antykwariacie.

Paryż, 19. 11. (PAT) Aresztowano antykwariusza Maulera oraz jego siostrę, u których wykryto tajny skład broni w piwnicach antykwariatu. Znaleziono 134 karabiny, 40 ręcznych karabinów maszynowych niemieckich 20.000 naboi, a także pasy, ładownice i t. p.

Zostaną oni oskarżeni nie o spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa, lecz o nielegalne przechowywanie broni i nielegalne stowarzyszenie.

Tajemnica „Białych kapturów“.

Paryż. 19. 11. (PAT). Niezwykła afera tajemniczego sprzysiężenia „białych kapturów“, która już we wrześniu zaczynała odwracać uwagę nawet od spraw bomb obok łuku tryumfalnego na placu Gwiazdy, nabiera z każdą chwilą coraz bardziej fantastycznego charakteru. Szczegóły wykrytej organizacji, zamaskowanych składów broni, tajemniczego więzienia podziemnego, szpitali, nielegalnej stacji telefonicznej urastają do rozmiarów wielkiej sensacji, komentowanej przez całą prasę paryską.

Dzienniki informacyjne zadają dziś wieczorem zasadnicze pytanie, kto finansował całą tę akcję, która pochłonąć musiała poważne koszty pieniężne, domagając się ujawnienia nazwisk głównych przywódców, czy też polityków, finansujących z zewnątrz całą tę aferę.

„Paris Soir“ wyraża opinię, że uczestnicy tej tajemniczej organizacji rekrutują się przeważnie z b. działaczy Croix de Feu, czy ta Action Francaise, którzy, niezadowoleni ze zbyt ugodowej taktyki w stosunku do rządu frontu ludowego, na własną rękę rozpoczęli organizowanie akcji terrorystycznej.

Oświadczenie Prem. Składkowskiego w sprawie Z. N. P.

Warszawa, 19. 11. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w obecności Ministra W.R. i O.P. Świętosławskiego nowo mianowanego kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Seweryna Maciszewskiego, który przedstawił Panu Premierowi sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Pan Premier oświadczył:

„Olbrzymia rzesza nauczycielstwa dobrze spełnia swoją rolę i dobrze pełni swoją służbę. Pan minister oświaty sprecyzował stanowisko Rządu w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Ja pragnę tylko dodać, że Rząd nie ma zamiaru krzywdzić nauczycielstwa i odbierać mu praw do zrzeszania się w organizacjach zawodowych; chodzi jedynie o rzeczowe i lojalne ustosunkowanie się władz każdej organizacji nauczycielskiej do zarządzeń Rządu.

Mam przekonanie, że nowy zarząd ukonstytuuje się w krótkim czasie i że zostaną powołani ludzie, którzy nadadzą właściwy kierunek dalszej linii rozwojowej Związku. Nie dopuszczą do tego, by pieniądze nauczycielskie były marnowane, by grosz społeczny był używany na subsydiowanie prasy politycznej, gdyż nauczyciel zbyt ciężko pracuje, aby z trudem zebrany grosz był trwoniony na cele nieprzewidziane w statucie Związku.

Taktyka władz nowo wybranych musi ulec zasadniczej zmianie: nie mogą się powtórzyć smutne fakty atakowania przez organ nauczycielski władz szkolnych, wydawnictwa dla młodzieży winny być przepojone duchem ideałów wychowawczych, obowiązujących w Polsce.

Uważam, że ogół nauczycielstwa, głęboko pojmujący obowiązek, jaki na nim ciąży, nada swej organizacji właściwy kierunek, który w pracy wychowawczej respektować będzie ustawowe zasady wychowania, dążące do wyrobienia religijnego, moralnego, umysłowego i fizycznego młodzieży, oraz że prace Związku przenikać będzie zdecydowana gotowość do współpracy w dziele przygotowania młodzieży do obrony kraju.“

DŁUGOWIECZNI.

Moskwa. 19. 11. (PAT.) W Uglczu (obwód jarosławski) mieszka 2-ch starców Murkiełow lat 123 i Cyrulnikow, lat 120. Cyrulnikow posiada dobry wzrok i słuch i jeszcze w tym roku pracował w gospodarstwie.

URATOWANI.

Amsterdam. 19. 11. (PAT.) Ze statku holenderskiego „Tajandoen“ otrzymano radiodepeszę, głoszącą, iż statek uratował 31 członków załogi statku włoskiego „Boccacio“, płynącego z Hamburga do Genui. Los jednego marynarza jest nieznany.

POKOJOWA NAGRODA NOBLA.

Oslo. 19. 11. (PAT.) Nagroda pokojowa Nobla przyznana została lordowi Robertowi Cecilowi wicehrabiemu of Chelwood.

KONCERTY KOCZALSKIEGO W BERLINIE.

Berlin. 19. 111. (PAT.) We środę wieczorem w sali Bethovena wystąpił słynny pianista polski Raul Koczalski. Jak zwykle występ Koczalskiego ściągnął bardzo liczną publiczność, która entuzjastycznie oklaskiwała cały program. Koczalski poświęcił swój koncert wczorajszy wyłącznie utworom Chopina. Odegrał on sonatę b-mol, opus 35, ze słynnym marszem żałobnym, 5 nokturnów i 24 preludia.

Niemieccy krytycy muzyczni chwalą mistrzowską grę Koczalskiego, jej męskość a zarazem czar poetycki.

Następny wieczór chopinowski Koczalskiego w Berlinie odbędzie się w środę 15 grudnia b. r.

Program międzynarodowych tournee artystycznych Koczalskiego w roku 1938 objąć ma w styczniu Szwajcarię, Austrię i Czechosłowację, w lutym Polskę i Węgry, w marcu Włochy, w kwietniu Francję i Holandię.

TAJFUN.

Manilia. 19. 11. (PAT.) Olbrzymiej siły tajfun nawiedził ponownie wczoraj wyspy Leite, Sebu, Panay i Mindoro. Na wyspie Seba szkody są znaczne, kilkaset osób pozostało bez dachu nad głową, a dwie poniosły śmierć. Tajfun przeszedł w strony północno-zachodnie.

MIECZYSŁAW OPAŁEK.

ORYGINAŁY.

(Ciąg dalszy.)

Co znaczy ten śmiech, jak on dokucza, doświadczył tego niejednokrotnie na skórze, czy też na duszy własnej, antykwarz Jacek Drelinkiewicz.

Przywilej na pustotę — rzecz to znana — ma przedewszystkiem młodzież szkolna. Nie tknęły jej jeszcze ciernie życia. Patrzy w słońce. A ono jest dla niej niewyczerpanym źródłem radości. Śmiać się chce ze wszystkiego, ze wszystkich i przy każdej okazji.

To też na głuchą i bezludną ścieżkę żywota Drelinkiewicza wdzierali się z tupetem niefrasobliwi studenci z liceum św. Anny i prowokowali takie łobuzerskie zajścia, z których rodził się zdrowy, choć nie zawsze mądry śmiech młodości. Kamienicę Drelinkiewicza nazwali młodzi dowcipnisie uszczypliwie „domem Wierzynka“ i po lekcjach szkolnych ruszali w te pędy na Rynek. Przed wąskim a długim sklepem antykwarza zatrzymywała się gromadka, do wnętrza zaś wchodził tylko jeden, śmielszej natury. Drzwi zostawiał otwarte, by nie utrudniać przewidzianej rejterady. Żarty polegały najczęściej na tym, że zapytywano Drelinkiewicza o książki nieistniejące, nigdy nie wydrukowane, podając zmyślone i najdziwaczniejsze tytuły. Batogiem (o stale zdłużanym rzemieniu) przepędzał antykwarz niepożądanych gości.

Stokroć boleśniej odczuwał jednak Drelinkiewicz taką sytuację, gdy przybyły do sklepu żartowniś, zażądał książek Russa lub Woltera. Zachcianki takie doprowadzały konserwatywnego antykwarza, nieprzejednanego wroga nowinek francuskich — do największej pasji. Zamierzał się wtedy na gołowąsego bibliofila już nie rzemieniem, ale grubszym końcem biczyska, a o ile miał przed sobą kogoś poważniejszego wiekiem, nie szczędził słów co najcięższych, sypiąc nimi mimo zadyszki, jak gradem na głowę gościa.

Tylekroć wyśmiewany i wywodzony w pole, zakosztował Drelinkiewicz raz przecie w całej pełni, jak smakuje owoc długo pragnionej zemsty. Zapytany przez jakiegoś uczniaka o Woltera, odparł z najgębszym spokojem:

— A jest, jest pono, ale trzeba poszukać tam na najwyższej półce.

Podsunął gościowi uprzejmie drabinkę. A kiedy zaaferowany chłopak zaczął wstępować na szczeble, przestrzegał go Drelinkiewicz troskliwie i tonem miękkim, niebywałym u niego:

— Ostrożnie wchodzić, ostrożnie! Można upaść, potłuc się, a to boli, oj boli!

I zabolało strasznie. Bo ledwie postąpi chłopak parę szczebli wyżej, padły mu na tylną część ciała dotkliwe razy z karzącej prawicy Drelinkiewicza, pomieszane ze słowami zawziętej admonicji:

— A masz Woltera, a masz Russa, piekielniku!

Nie miał Drelinkiewicz w dzień spokoju, nie miał go i w nocy. Wiedziano powszechnie, że w trzypiętrowej kamienicy, mającej tylko trzy pokoje, mieszka Drelinkiewicz bez odźwiernego, sam jeden jak palec i to mieszka na trzecim piętrze, dla bezpieczeństwa przed złodziejami. Często w nocy budził antykwarza rozszalały dzwonek przy żelaznej bramce jego kamienicy. Próbował zignorować te alarmy, usiłował zasnąć, ale przecie wstawał wkońcu. A nie mogąc wyjrzeć oknem, bo stale było zaklejone, schodził w bieli po skrzypiących strasznie stopniach z batogiem i kagankiem w ręku do bramki, by przekonać się ostatecznie, że to znowu i jak zawsze, tylko psota studencka.

Żegnany padającymi z ulicy okrzykami „Wolter, Russo, Wolter“ — z klątwą na bezzębnych ustach, windował się na trzecie piętro do swej chudobnej izdebki, pełnej starzyzny książkowej, rupieci, szpargałów, myszy i pająków. Wyrafinowana pomysłowość młodzieży uprościła później z korzyścią dla siebie tę psotę. Oto wyręczać kazali się figlarze wkońcu psom i kotom, przywiązując je na smyczy do rękojeści dzwonka.

Czasem w przypływie dobrego humoru, przypominali sobie Drelinkiewicza również i ci, dla których ławka szkolna w liceum św. Anny należała już do wspomnień. Razu pewnego w piękną noc karnawałową, przesunął się przez Rynek krakowski przy cichych dźwiękach gitary osobliwy orszak, którego fantastyczność podnosiło zarówno światło księżycowe, jak i piękne tło Sukiennic. Pierrot, Kolumbina, Arlekin, Poliszynel, zgrabne Włoszki i Cygnaki, podeszły do żelaznej bramki kamienicy Drelinkiewicza. Pociągnięto raz, drugi i trzeci za dzwonek, a kiedy zazgrzytał klucz w archaicznym zamku i w otworze pojawił się biały, jak widmo, Drelinkiewicz — arlekin oddał mu ukłon wersalski i markując zdziwienie zapytał:

— Wszak tu Krzysztofory! Czego pałac zamknięty? Przecie tu dziś reduta! Proszę puścić, bo pomarzną nam nasze maseczki!

— Precz piekielniki, zmoro szatańska! — oto była cała odpowiedź Drelinkiewicza, zatrzaskującego z pasją żelazne oddrzwia swej posesji.

W języku żartownisiów otrzymała kamienica Drelinkiewicza po tym zdarzeniu nową nazwę „Domu redutowego“. (C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 178/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący na zasadzie art. 676—680 kpc. ogłasza, że dnia 27 grudnia 1937 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim w Przemyślu przy ul. Jagiellońskiej w sali Nr. 14a II. p. odbędzie się II. licytacja połowy realności obj. whl. 222 ks. gr. gm. Przemyśl dłużniczki Freidy 1 śl. Schrekinger 2 śl. Kohl w Przemyślu własnej, która to realność ma urządzoną księgę hipoteczną przy Urzędzie Ksiąg Gruntowych przy Sądzie okręgowym w Przemyślu. I. Realność obj. whl. 222 ks. gr. gm. Przemyśl położoną jest w Przemyślu przy ul. Wałowej L. 4 i ul. Bialika L. 6 w odległości 230 m. od rynku, zaś około 580 m. od stacji kolejowej głównej linii Lwów-Kraków. Realność ta położoną jest w śródmieściu w dzielnicy zamieszkałej przeważnie przez ludność żydowską. II. W skład tej realności wchodzą: a) parcela bud. lkat. 161 o pow. 184 m kw. granicząca frontem 14.54 m. do ul. Wałowej i frontem 11.65 m. dł. do ul. Bialika. Po lewej stronie stojąc w ul. Wałowej przytyka do parceli bud. lkat. 167/1 a z tyłu do parcel 164/2 i 166. b) z budynku murowanego jednopiętrowego czynszowego o dwóch frontach od ul. Wałowej i ul. Bialika wybudowanego na parc. lkat. 161 zajmującego całą powierzchnię tej parceli z wyjątkiem małego podwórza o pow. zab. 173.33 m kw. Dom zawiera w suterenach piekarnię, a obok niej 2 izby mieszkalne, ponadto 2 piwnice, w parterze od ul. Wałowej frontowy warsztat szewski i 5 mieszkań z których jedno składa się z pokoju i kuchni, a 4 po jednej izbie. Na piętrze jest 6 mieszkań, z których jedno składa się z pokoju i kuchni, a 5 jednoizbowych. Na poddaszu jest 2 izby. Stan budynku zaniedbany i brudny. III. Realność obj. whl. 222 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowaną została, a to z uwagi na to, że budynek składa się z 3-ch części o rozmaitych powierzchniach zabudowania, a mianowicie z głównego korpusu, skrzydła w podwórzu w którym mieszczą się wychodki oraz poddasza na 1) główny korpus o obj. 1671 m sześc. po zł. 13 za 1 m sześc. zł. 21.723, 2) skrzydła w podwórzu o obj. 16.87 m sześc. po zł. 4 zł. 67.48, 3) poddasze o przestrzeni zab. 154.57 m sześc. po zł. 9 — zł. 1.391.13. — Razem złotych 23.181.61. Od kwoty złotych 23.181.61 potrąca się 48 prc. zużycia za lat 48 tak, iż wartość całego budynku 1-piętrowego wynosi zł. 12.054.44. 4) parc. bud. lkat. 161 o pow. 184 m kw. po zł. 40 za 1 m kw. zł. 736. Cała realność obj. whl. 222 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowaną została na łączną kwotę zł. 12.790.44. Sprzedaży podlega połowa realności obj. whl. 222 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowana na kwotę zł. 6.395.22. Cena wywołania sprzedać się mającej połowy realności obj. whl. 222 ks. gr. gm. Przemyśl wynosi zł. 4.263.48. Poniżej tej kwoty nieruchomość powyższa sprzedaną nie będzie. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania t. j. w kwocie złotych 639.52. Rękojmia winna być złożoną w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych i książeczkach wkładkowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń o ile osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akty zaś sprawy w Sądzie gr. w Przemyślu. Organy Władzy publ. i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należytości z tytułu podatków i danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty przysługującego im prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 10 listopada 1937. 4029K

II. Km. 2062/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 2-go grudnia 1937 o godz. 13-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników zam. w Borysławiu, ul. Kościuszki, składających się z różnych narzędzi i przyborów żelaznych, które zostaną ocenione przy licytacji. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

4062K

III. Km. 2205/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 24 listopada 1937 od godz. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Bohdana Piórki w Drohobyczu, ul. Stryjska, składających się z 1 kredensu modnego, 1 kredensu mniejszego, 1 serwantki na srebro, 1 stołu jadalnego okrągłego, 6 krzeseł obitych skórą, 2 foteli obitych skórą, 1 fortepianu „Förster“, 2 ubrań marynarkowych, 1 palta bronzowego, 1 ubrania smokingowego, 1 radia 3 lampowego i 1 tapczana, ocenionych na łączną sumę 3180 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Antoniego Rudnickiego we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 2 listopada 1937. 4056K

II. Km. 1142/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu Pasaż Adlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1937 o godz. 10-ej w Nastasowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do ks. Franciszka Kubieńskiego, składających się z 4 szt. jałówek 2-letnich, czerwonych, 2 sztuk buhaji, rocznych, czerwonych, żniwiarki firmy „Melichara Praga“ kompletnej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1840. (W sprawie M. K. Kasy Oszcz. w Tarnopolu). Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 8 listopada 1937. 4060K

Km. 1181/36. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego Oddz. we Lwowie Komornik Sądu grodzkiego w Brodach urzędujący w budynku Sądu grodzk. w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1937 o godz. 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31 sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do Jana Jastrzębskiego, oraz mał. Stanisława i Michała Jastrzębskich w Brodach, obj. whl. 103 ks. gr. gm. kat. Brody, położonej w Brodach przy ul. Piłsudskiego 20, składającej się z pbud. lkat. 719 i 720 o łącznej powierzchni 330 m kw., zabudowanej z frontu budynkiem parterowym murowanym, krytym pocynkowaną blachą, który mieści sklep, pokój gościnny i dwa pokoje z kuchnią, z instalacją elektryczną, do tego budynku przypiera z podwórza budynek mieszczący warsztat masarski. Nadto w podwórzu znajdują się jeszcze dwa budynki gospodarcze, mieszczące komory i drewutnie, dwa ustępy murowane i studnia żelazna wiercona (pompa). Nieruchomość oszacowana została w całości na sumę 9.132 zł., cena zaś wywołania wynosi 6.088 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% sumy szacunkowej t. j. kwotę 913.20 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31. Na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się organów władz i instytucji publicznych, aby zgłosiły swoje prawa z tytułu podatku i innych należności, najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 25 października 1937. 3925K

Km. 1665/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Dobromilu Jan Prorok, mający kancelarię w Dobromilu, ul. Gen. Zielińskiego na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 listopada 1937 o godz. 8.30 w Dobromilu odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Jakuba Hechla w Dobromilu, składających się z 1 aparatu do filtrowania piwa, 1 pary koni siwych, 1 wozu żelaznego, 1 kasy ogniotrw. i 100 beczek do piwa 25 litr. na rzecz Koncernu Chmielowego we Lwowie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.810. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Dobromil, 2 listopada 1937. 4074K

I. Km. 969/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik rewiru I. Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Janowi i Katarzynie z Maturów Kiczma w Rudnie odbędzie się dnia 22 grudnia 1937 o godzinie 10-tej w biurze Nr. IV. Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 34 licytacja nieruchomości obj. whl. 575 księgi gr. gm. kat. Rudno, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zam. we Lwowie. Nieruchomość powyższa jest własnością dłużników Jana Kiczmy i Katarzyny z Maturów Kiczma, leży w Rudnie w odległości 12 minut drogi pieszo od stacji kolejowej w Zimnej Wodzie i składa się z pgr. lkat. 1014/193 o powierzchni 161 s. kw., na której znajduje się: 1) parterowy murowany czynszowy dom mieszkalny z drewnianym mansardem, wybudowany w roku 1930. 2) parterowy drewniany czynszowy dom mieszkalny z pokojem na piętrze wybudowany w 1929 r. 3) przynależności: 2 komórki, studnia, wychodek itd. Suma oszacowania wraz z przynależnościami powyższej realności wynosi 12.047 złotych 83 groszy, zaś cena wywołania wynosi 9.035 złotych 88 groszy. Rękojmię w wysokości 1.204 złotych 78 groszy winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny ósmej do ośmnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w wyżej wymienionym Sądzie. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru I.
Lwów, 27 października 1937. 4068K

III. Km. 2711/37. Obwieszczenie. Wierzyciel: Fundusz Ubezpieczenia Emer. Pracowników Umysłowych, Lwów. Dłużnik: Dr. Adam Majewski w Czarnoszowicach pow. Barszczowice. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 23 grudnia 1937 od godziny 13 w poł. w sali rozpraw Oddz. XVI. drzwi Nr. 29 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się I. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1176/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z p. bud. 6633 o obszarze 241 sążni kw., oraz p. grunt. 4452 o obszarze 582 sążni kw., na których znajduje się budynek jednopiętrowy, murowany, mieszkalny i dom parterowy gospodarczy oraz ogród przy ul. Świętokrzyskiej 11a powiecie lwowskim województwie lwowskim, obejmującej powierzchni łącznie 823 sążni kw., która stanowi własność Dra Adama Majewskiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 54.964 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 41.223 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 5.496 zł 40 gr. albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie wyżej wymienionego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.
Lwów, 1 września 1937. 4071K

II. Km. 227/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II. Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 676 kpc. i 679 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1937 r. o godzinie 9-tej 45 rano w Sądzie w Kałuszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Michała Nowickiego s. Wasyla nieruchomości, a to: całej realności obj. whl. 4386 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr. 2918, 2919 i 2920/1 w niwie „Łazy“ o łącznej powierzchni 31 a. 18 m kw. wraz ze znajdującym się tamże domem mieszkalnym murowanym, blachą kryty, oraz budynkiem gospodarczym ze stajnią z drzewa miękkiego. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Kałuszu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 8160 zł., cena zaś wywołania wynosi 6120 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 816 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kałuszu, ul. Mickiewicza Nr. 11, sala Nr. 36.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, 5 listopada 1937. 4055K

AMORTYZACJE.

I. 1. Nc. 626/37. Na wniosek Heleny Kadłuczki zamieszkałej w Krakowie przy ul. Loretańskiej L. 6 zarządza się postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 239140 opiewającej na kwotę 263 zł. 20 gr., a wystawionej na nazwisko „Helena Kadłuczak“ i wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do sześciu miesięcy od daty niniejszego edyktu, gdyż w przeciwnym razie Sąd uznałby powyższą książeczkę po upływie zakreślonego terminu za umorzoną i pozbawioną znaczenia.

Sąd Grodzki Oddz. I.
W Krakowie, dn. 29 października 1937. 4065

UPADŁOŚCI.

Sa 13/34. Ukończenie postępowania ugodowego. Wobec prawomocności tus. uchwały z 26/3 1935 Sa. 13/34 zatwierdzającej ugodę zawartą dnia 30/I. 1935 Sa 13/34 między dłużnikiem Julianem Terleckim kupcem w Stanisławowie a jego wierzycielami uznaje się postępowanie ugodowe za ukończone.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie, 17 czerwca 1935. 4064

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 73/37. Pelagia Humeniuk ż. Michała z Kułakowiec zmarła 1916 w szpitalu w Zastawnej (Rumunia) na tyfus plamisty. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić Sąd o zaginionym do dnia 20 listopada 1937 lub kuratora adw. N. Buka w Czortkowie.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 26 lipca 1937. 3986

T. 46, 66, 67, 68/37. Michalina Zając i Józef Zając wyjechali przed wojną światową do Ameryki, Paulina Zając i Jan Zając wyjechali w głąb Rosji i ślad po nich zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionych Sąd do dnia 30 maja 1938.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 11 maja 1937. 3985

T. 12/37. Ksenia false Anna Bilawska z Jahorowa, wyjechała w roku 1916 z wojskami rosyjskimi i ślad po niej zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionej Sąd do 30 września 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 12 marca 1937. 3984

T. 28/36. Michał Mandziuk syn Marcina z Uścieczka, wstąpił w roku 1920 do armii bolszewickiej i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 lutego 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 22 czerwca 1937. 3983

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

FABRYKA KONSERW ZYGMUNTA RUCKERA SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE.

Bilans za okres od 1/IV. 1936 do 31/III. 1937 r.

Aktywa. Majątek stały zł. 4,211.217.53, Majątek płynny: Gotówka, Udziały i Rymesy zł. 8.709.67, Zapasy zł. 99.112.02, Dłużnicy zł. 243.875.26, Sumy rozliczeniowe zł. 24.048.22, Straty z lat poprzednich zł. 235.473.50, Strata za rok sprawozdawczy zł. 108.756.40.

Pasywa. Kapitał akcyjny zł. 590.000.—, Kapitał amortyzacyjny zł. 754.635.75, Zobowiązania długo-terminowe zł. 3,063.638.98, Wierzyciele zł. 496.207.45, Sumy rozliczeniowe zł. 15.620.12, Nadwyżka z roku 1934/5 zł. 11.090.30.

Rachunek strat i zysków.

Wydatki. Koszty administracyjne i ogólne zł. 200.968.86, Koszty produkcji i sprzedaży towarów zł. 2,616.131.05, Podatki zł. 102.481.05, Ubezpieczenia społeczne i asekuracje zł. 43.818.02, Koszty bankowe zł. 28.548.94, Folwarki zł. 3.205.68, Obsługa pożyczki zł. 40.665.19, Odpisy zł. 9.992.26, Amortyzacja zł. 113.808.44, Świadczenia społeczne zł. 15.457.10.

Dochody: Sprzedaż produktów zł. 3,041.852.23, Różnice kursowe zł. 24.467.96, Strata za rok sprawozdawczy zł. 108.756.40.

Walne Zgromadzenie na dniu 8 listopada 1937 r. zatwierdziło bilans i uchwaliło przenieść stratę na rok następny. 4059

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.